

Sygn. akt I Ca 206/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Łomży I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Włodzimierz Wójcicki
Sędziowie:	SSO Anna Kacprzyk (spr.) SSO Andrzej Kordowski
Protokolant:	Alicja Gładysiak

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2015 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa A. S. (1)

przeciwko (...) S.A.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda A. S. (1)

od wyroku Sądu Rejonowego w Grajewie

z dnia 8 maja 2015 r. sygn. akt I C 47/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powoda A. S. (1) kwotę 2.200 (dwa tysiące dwieście) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 18 marca 2014 r. do dnia zapłaty;

2. w pozostałej części powództwo oddala;

3. nakazuje pobrać od powoda A. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Grajewie kwotę 654,95 zł. tytułem zwrotu części wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa;

4. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powoda A. S. (1) kwotę 850 złotych tytułem kosztów sądowych;

5. pozostałe koszty procesu między stronami wzajemnie znosi;

II. w pozostałej części apelację oddala;

III. koszty procesu za drugą instancję wzajemnie znosi.

Anna Kacprzyk W. A. K.

Sygn. I Ca 206/15

UZASADNIENIE

A. S. (1) w pozwie skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S. zażądał zapłaty kwoty 3.917,13 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 3.463,64 zł od 6 grudnia 2012 r. oraz od kwoty 509,49 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, tytułem wypłaty odszkodowania za uszkodzenia samochodu objętego ubezpieczeniem AC. Pozwane Towarzystwo powództwa nie uznało i wniosło o jego oddalenie, dowodząc, że szkoda powstała na skutek normalnej eksploatacji pojazdu.

Wyrokiem z 8 maja 2015 r., sygn. akt I C 37/15 Sąd Rejonowy w Grajewie powództwo oddalił i obciążył powoda kosztami procesu.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy ustalił, że strony łączyła umowa ubezpieczenia komunikacyjnego autocasco, zawarta na okres od 30 października 2012 r. do 29 października 2013 r., dotycząca samochodu osobowego marki O. (...), nr rej (...). Przed zawarciem umowy powód otrzymał ogólne warunki umowy o symbolu (...)02/11. Zgodnie z §11 ust. 2 pkt 1 powyższych warunków – ubezpieczyciel nie odpowiadał za szkody powstałe podczas normalnej eksploatacji pojazdu (wynikające z normalnego zużycia) lub spowodowane wstrząsami na nierównościach dróg albo będące następstwem korozji lub wad fabrycznych, a także nienależycie przeprowadzonych wcześniejszych napraw.

W dniu 1 grudnia 2012 r. w warsztacie serwisowym wykryto uszkodzenie pojazdu powoda w postaci wygięcia tylnej belki. W dniu 5 grudnia 2012 r. powód zgłosił szkodę związaną z powyższym uszkodzeniem. Pozwane Towarzystwo odmówiło wypłaty odszkodowania. Złożone odwołanie nie zostało uwzględnione.

W toku niniejszego postępowania Sąd Rejonowy przeprowadził dowód z opinii biegłego z zakresu mechaniki pojazdów samochodowych. Mając na względzie zebrany materiał dowodowy, w szczególności opinię biegłego, Sąd ustalił, że uszkodzenie belki zawieszenia tylnego w samochodzie powoda było wynikiem naturalnego zużycia i eksploatacji pojazdu. A zatem, wobec niespełnienia przesłanek odpowiedzialności strony pozwanej za skutki zdarzenia, które spowodowało uszkodzenie belki, powództwo zostało oddalone.

Jak wskazał Sąd Rejonowy, ubezpieczyciel nie odpowiada za szkody powstałe podczas zwykłej eksploatacji pojazdu (wynikające z normalnego zużycia) lub spowodowane wstrząsami na nierównościach dróg albo będące następstwem korozji lub wad fabrycznych, a także nienależycie przeprowadzonych wcześniejszych napraw. Warunek wyłączający odpowiedzialność został bowiem zawarty w §11 ust. 2 pkt 1 ogólnych warunków umowy o symbolu (...)02/11.

Sąd Rejonowy podzielił wnioski opinii biegłego z zakresu mechaniki pojazdowej, który wskazał, że uszkodzenia belki powstały nie na skutek jednego zdarzenia z dnia 1 grudnia 2012 r., w postaci najechania na nierówności asfaltu, a są wynikiem naturalnego zużycia i eksploatacji pojazdu.

Zdaniem Sądu powodowi zostały doręczone przed zawarciem umowy ogólne warunki umowy o symbolu (...)02/11, o czym świadczył podpis powoda pod stosownym oświadczeniem. Nie udowodnił on natomiast, że nie otrzymał powyższego wzorca umownego, a przedłożona korespondencja e-mailowa nie dowodzi, że nie został zapoznany z treścią powyższych warunków umownych.

Poza tym, w ocenie Sądu Rejonowego, przepis §11 ust. 2 pkt 1 powyższych warunków nie jest sprzeczny z dobrymi obyczajami i nie narusza rażąco interesu strony powodowej. Nie sprzeciwia się także celowi zawartej umowy. Przedmiotowa negatywna przesłanka jest jasna i precyzyjna, dlatego nie miał zastosowania art. 385¹ k.p.c.

Jako podstawę o kosztach procesu powołano art. 98 k.p.c. i art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Powyższy wyrok powód zaskarżył apelacją w całości, zarzucając orzeczeniu:

I. naruszenie art. 233 §1 k.p.c. poprzez:

1) nieprawidłową ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, skutkiem czego Sąd I instancji błędnie przyjął, że pozwane Towarzystwo doręczyło powodowi ogólne warunki ubezpieczenia przed zawarciem umowy z 22 października 2012 r.,

2) niesłuszne przyjęcie, że opinia biegłego A. S. (2) została sporządzona prawidłowo, jest logiczna, fachowa i rzetelna w sytuacji, gdy niezgodnie z postanowieniem Sądu z 3 września 2014 r. biegły w ogóle nie wskazał okoliczności (zdarzeń) podczas których powstało uszkodzenie pojazdu (wygięcie tylnej belki), będące przyczyną szkody, mimo że taki obowiązek był na niego nałożony postanowieniem Sądu;

3) błędne przyjęcie, w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego, wyłącznie na podstawie zawartego w opinii, a niczym nieumotywowanego stwierdzenia biegłego, że uszkodzenie pojazdu będące przyczyną szkody, powstało wskutek naturalnego zużycia, podczas gdy w opinii biegły nie wskazał jako potencjalnej przyczyny tego rodzaju uszkodzenia żadnej okoliczności wchodzącej w zakres pojęcia „normalnego zużycia” pojazdu, wyjaśniając zarazem, że przyczyną takiego uszkodzenia mogło być przykładowo najechanie z dużą prędkością na poprzeczną przeszkodę na jezdni, co zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego nie mieści się w zakresie normalnej eksploatacji pojazdu;

4) poczynienie ustaleń faktycznych niezgodnych z materiałem dowodowym w sprawie, poprzez bezpodstawne przyjęcie jako przyczyny uchylenia się odpowiedzialności przez stronę pozwaną za szkodę – §11 ust. 2 pkt 1 ogólnych warunków ubezpieczenia o symbolu (...)02/11, podczas gdy jedyne ogólne warunki ubezpieczenia jakie przedłożono (dołączone do odpowiedzi na pozew) mają symbol (...)01/11;

II. naruszenie art. 217 §1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie zarzutów powoda do opinii biegłego A. S. (2) i oddalenie wniosku o uzupełnienie opinii poprzez wskazanie z jakich przyczyn doszło do uszkodzenia pojazdu, mimo że Sąd nie określił powodowi terminu do składania zarzutów, w związku z tym powód miał prawo złożyć je na najbliższej rozprawie;

III. naruszenie art. 385¹ k.c. polegające na nieprawidłowej wykładni poprzez uznanie, że przepis §11 ust. 2 pkt 1 ogólnych warunków ubezpieczenia nie jest sprzeczny z dobrymi obyczajami i nie narusza rażąco interesu konsumenta.

Na tej podstawie skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa, ewentualnie uchylenie go i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji. Poza tym wniósł o zobowiązanie biegłego do ustosunkowania się do zarzutów powoda zgłoszonych na rozprawie w dniu 29 kwietnia 2015 r. i uzupełnienia opinii poprzez wskazanie na skutek jakich okoliczności (zdarzeń) powstała szkoda, zgodnie z postanowieniem z 3 września 2014 r.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył co następuje:

Apelacja co do zasady należało uznać za trafną.

Sytuacja w sprawie uległa zmianie o tyle, że wyrokiem z 25 czerwca 2015 r. Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, sygn. XVII AMC 32496/13 w sprawie z powództwa A. S. (1) przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S. zostało uznane za niedozwolone postanowienie wzorca umowy o treści „E. Hestia nie odpowiada także za szkody powstałe podczas normalnej eksploatacji pojazdu (wynikające z naturalnego zużycia) lub spowodowane wstrząsami na nierównościach dróg albo będące następstwem korozji lub wad fabrycznych, a także

będących następstwem nienależycie przeprowadzonych wcześniejszych napraw”. Jednocześnie zakazano pozwanemu wykorzystywania w obrocie z konsumentami powyższego postanowienia.

Skutkiem prawnym uznania postanowienia umownego za niedozwolone jest jego bezskuteczność (*verba legis* „nie wiąże” – art. 385¹ §2 k.c.). Bezskuteczność niedozwolonych klauzul następuje *ex lege* i *ex tunc*, a w ich miejsce wchodzi odpowiednie przepisy dyspozytywne. Sankcja z art. 385¹ §1 i 2 k.c. z mocy prawa (*ipso iure*) usuwa z umowy niedozwolone postanowienie (por. Agnieszka Rzetecka – Gil, Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna. Komentarz do art. 385¹ k.c., LEX/el. 2011).

Wobec treści powyżej opisanego wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie było już potrzeby bliższego ustosunkowywania się do przesłanek z (...) §1 k.c. na tle umowy ubezpieczenia autocasco łączącej strony, której składnikiem były ogólne warunki ubezpieczenia o symbolu (...)02/11. §11 ust. 2 pkt 1 powyższych warunków jest bowiem bezskuteczny między stronami. Stosowany przez stronę pozwaną zapis został bowiem uznany za rażąco naruszający interes konsumentów.

W tej sytuacji roszczenie powoda należało badać na tle §5 i 6 w zw. z §3 ust. 23 pkt 2 ogólnych warunków ubezpieczenia. Wynika z nich, że pojazd jest objęty ochroną ubezpieczeniową od szkód powstałych wskutek wypadku, rozumianego jako zdarzenie przyszłe i niepewne, niezależne od woli ubezpieczonego, m.in. polegających na uszkodzeniu spowodowanym nagłym działaniem siły mechanicznej w chwili zetknięcia się pojazdu z osobami, zwierzętami lub przedmiotami z zewnątrz pojazdu. Przy czym szkodę należało rozumieć jako utratę, uszkodzenie lub zniszczenie pojazdu lub jego części bezpośrednio wskutek wypadku objętego umową ubezpieczenia (§3 pkt 17 OWU).

Sąd Okręgowy nie prowadził natomiast dalszych rozważań co do zaliczenia konkretnego OWU jako elementu integralnego umowy łączącej strony. Ustalenia Sądu Rejonowego w tym zakresie były precyzyjne i wątpliwości nie budziły. Skarżący nie forsował zresztą powyższego zarzutu po uzyskaniu korzystnego dla niego wyroku z 25 czerwca 2015 r. Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Przechodząc do przedmiotu sporu, istotnym było ustalenie czy szkoda w pojeździe powoda, polegająca na uszkodzeniu belki zawieszenia tylnego poprzez jej wygięcie, powstała w warunkach uzasadniających ochronę ubezpieczeniową. Sąd Rejonowy uznał, że do tego nie doszło, ale rozważania swoje prowadził w kontekście §11 ust. 2 pkt 1 OWU, przyjmując za biegłym z zakresu mechaniki pojazdowej, że uszkodzenie belki zawieszenia tylnego w samochodzie powoda było wynikiem naturalnego zużycia i eksploatacji pojazdu. Stwierdzenie powyższe również nie mogłoby stanowić podstawy wypłaty odszkodowania w świetle §5 i 6 w zw. z §3 ust. 23 pkt 2 ogólnych warunków ubezpieczenia. W takiej sytuacji nie można by mówić o nagłym, gwałtownym działaniu siły mechanicznej w chwili zetknięcia się pojazdu z przedmiotami z zewnątrz pojazdu.

Ustalenia dokonane przez Sąd Rejonowy co do uszkodzenia pojazdu powoda podczas normalnej eksploatacji budziło jednak wątpliwości. W tym miejscu podzielić należało zarzut apelacji dotyczący naruszenia art. 217 §1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. i 235 k.p.c. poprzez uznanie za spóźniony wniosek powoda o uzupełnienie opinii biegłego (w kwestii wskazania przyczyn uszkodzenia pojazdu). Zarządzeniem z 8 grudnia 2014 r. (k. 261) nakazano doręczyć odpisy opinii stronom procesu, nie określono natomiast terminu do składania zarzutów, ani nie wskazano konsekwencji niedochowania terminu. Nadto w dniu 20 kwietnia 2014 r. wpłynął wniosek strony powodowej o wezwanie biegłego na termin rozprawy celem zadania mu pytań. Wniosek ten pozostawiono do rozważenia na terminie rozprawy. W tej sytuacji, mając na względzie treść art. 217 §1 k.p.c. strona – uprawniona do przytaczania okoliczności faktycznych i dowodów aż do zamknięcia rozprawy – mogła przedstawić zastrzeżenia do opinii na posiedzeniu następnym po doręczeniu odpisu opinii. Nie bez znaczenia był złożony przed rozprawą wniosek o wezwanie biegłego. Ponadto przedstawionej opinii nie sposób było uznać za jednoznaczną, pozwalającą na dokonanie na jej podstawie stanowczych ustaleń. Jej wnioski sformułowane bowiem zostały na podstawie prawdopodobieństwa przyjętych założeń, wobec braku dokładniejszych danych.

Niewątpliwie art. 286 k.p.c. nie przewiduje obowiązku przesłuchania biegłego przed sądem w każdym wypadku. Przepis ten pozostawia sądowi decyzję, czy opinia wymaga dodatkowych wyjaśnień ze strony jej autora, a także czy wyjaśnienia te powinny być złożone w formie ustnej. Przyjęty w orzecznictwie kierunek wykładni tego przepisu uznaje jednak obowiązek wezwania biegłego na rozprawę wówczas, kiedy strony zgłaszają zamiar zadawania mu pytań (a tak było w niniejszej sprawie) oraz wówczas kiedy sformułowania opinii nie są na tyle jasne i jednoznaczne, by pozwalały sądowi na dokonanie na jej podstawie stanowczych ustaleń (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 1965 r., sygn. II CR 8/65, publ. NP z 1966 r., nr 2, s. 257; z dnia 13 marca 1969 r., sygn. II CR 65/69 niepubl.; z dnia 14 marca 1975 r., sygn. II CR 34/75, niepubl.; z dnia 5 września 2001 r., sygn. II UKN 547/00, publ. OSNP z 2003 r., z. 11, poz. 277; czy z 17 grudnia 1999 r. sygn. II UKN 273/99, publ. OSNP 2001 nr 8, poz. 284).

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał za celowe uzupełnienie postępowania dowodowego poprzez przesłuchanie biegłego. W ustnej opinii uzupełniającej biegły stwierdził, że uszkodzenie belki tylnego zawieszenia mogło powstać po gwałtownym najechaniu na dziurę w drodze. Wykluczył możliwość takiego uszkodzenia po nawet wielokrotnym najjeździe na krawężnik z niewielką prędkością. Okazało się też, że zużycie eksploatacyjne biegły rozumiał jako eksploataowanie auta w warunkach drogowych istniejących na tutejszym terenie i wielokrotne najjeżdżanie na dziury w drogach.

Powyższe stwierdzenia korespondują zeznaniami powoda, który po stwierdzeniu uszkodzenia przez warsztat serwisowy w E. w dniu 1 grudnia 2012 r., podał, że kilka tygodni wcześniej jadąc nocą z W., na odcinku Ł. – G. nie zauważył uskoku na jezdni, stanowiącego prawdopodobnie pozostałość po robotach drogowych. Wjechał dość gwałtownie w ten uskok, tak, że było odczuwalne uderzenie. Kolidacja była na tyle silna, że powód zatrzymał pojazd w celu sprawdzenia czy nie doszło do uszkodzeń. Ponieważ nie było problemu z uruchomieniem samochodu, pojechał dalej.

Tego rodzaju działanie siły mechanicznej, pochodzącej z zewnątrz pojazdu na skutek najechania na przeszkodę, bez wątplenia należało rozumieć jako uszkodzenie bezpośrednio wskutek wypadku objętego umową ubezpieczenia. Nie można wykluczyć, że takich kolizji było więcej na skutek jeżdżenia po drogach publicznych zniszczonych lub uszkodzonych z różnych przyczyn. Eksploatowanie pojazdu w tych warunkach nie oznacza, że wszystkie szkody są następstwem normalnego zużycia. Trudno uznać aby w normalnym użytkowaniu pojazdu mogło dojść do wygięcia tak masywnego elementu jakim jest belka tylnego zawieszenia. Jest to natomiast możliwe podczas zadziałania dużej siły na skutek gwałtownego najechania na przeszkodę w postaci dziury lub niespodziewanego uskoku.

Uznając zatem odpowiedzialność ubezpieczeniową pozwanego Towarzystwa, konieczne było ustalenie wysokości odszkodowania należnego powodowi. Ze złożonej przez powoda faktury wynika, że za naprawę polegającą na wymianie belki tylnej osi zapłacił on kwotę 2.200 złotych. Suma ta niewątpliwie stanowi stratę powoda i powinna zostać pokryta w ramach umowy ubezpieczenia autocasco. Dalej idące żądania nie były jednak zasadne. Oferta naprawienia szkody za kwotę 3.463,64 zł przedstawiona przez inny warsztat serwisowy nie została wykorzystana przez powoda. Nie było więc podstaw do jej uwzględnienia. Samochód został bowiem przywrócony do stanu sprzed wypadku i technicznie dopuszczony do dalszego użytkowania.

Wobec powyższego apelacja podlegała częściowemu uwzględnieniu na mocy art. 386 §1 k.p.c.. W pozostałej części została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach za obie instancje orzeczono na mocy art. 100 k.p.c., rozdzielając je po połowie między stronami.